

Kto z was chciałby rozweselić pechowego nosorożca?

(na podstawie książki Leszka Kołakowskiego pod tym samym tytułem)

Pewien nosorożec od dawna był smutny. Siedział samotnie i wyglądał na bardzo nieszczęśliwego. Na pytanie, dlaczego się smuci, odpowiadał, że ma wielkie zmartwienie.

I rzeczywiście, nosorożec był zmartwiony, bo... nie umiał fruwać.



- 1 Przeczytaj komiks i odpowiedz na pytania: Dlaczego nosorożec był smutny? Co robił, by nauczyć się fruwać? Jak oceniasz rady wróbla?
- 2 Jak sądzisz, o czym myśli nosorożec na końcu tej historii?

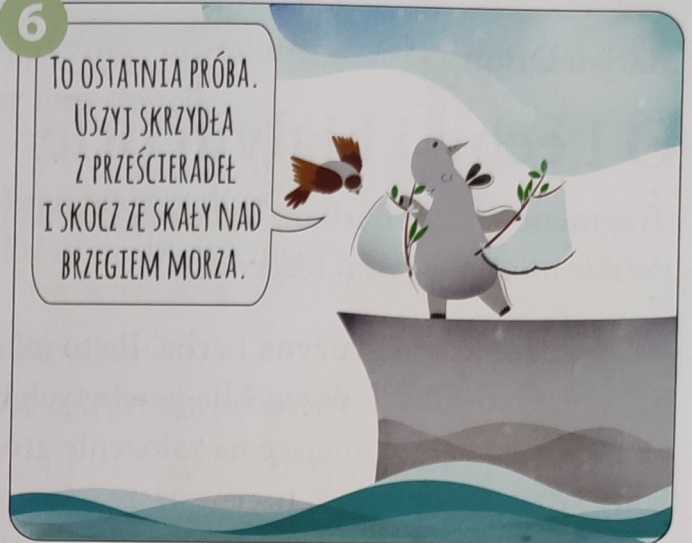
5



WYDAJE MI SIĘ,
ŻE JESTEŚ PECHOWCEM.

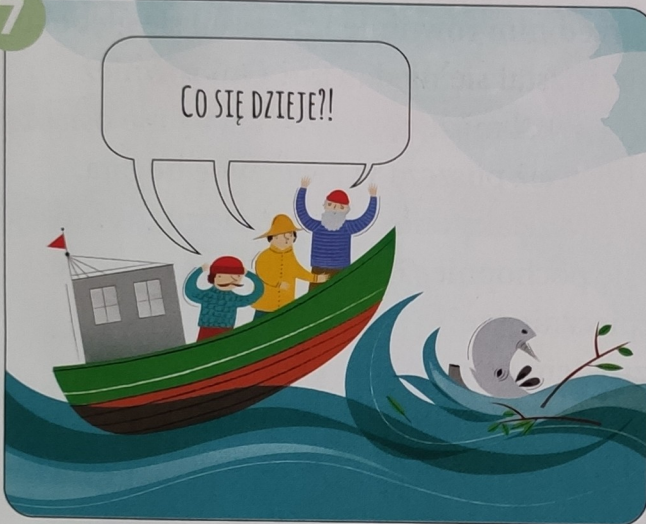
JESTEM PECHOWCEM?
HMM...
PRZYNAJMNIEJ
W KOŃCU
CZYMŚ JESTEM!

6



TO OSTATNIA PRÓBA.
USZYJ SKRZYDŁA
Z PRZEŚCIERADEŁ
I SKOCZ ZE SKAŁY NAD
BRZEGIEM MORZA.

7



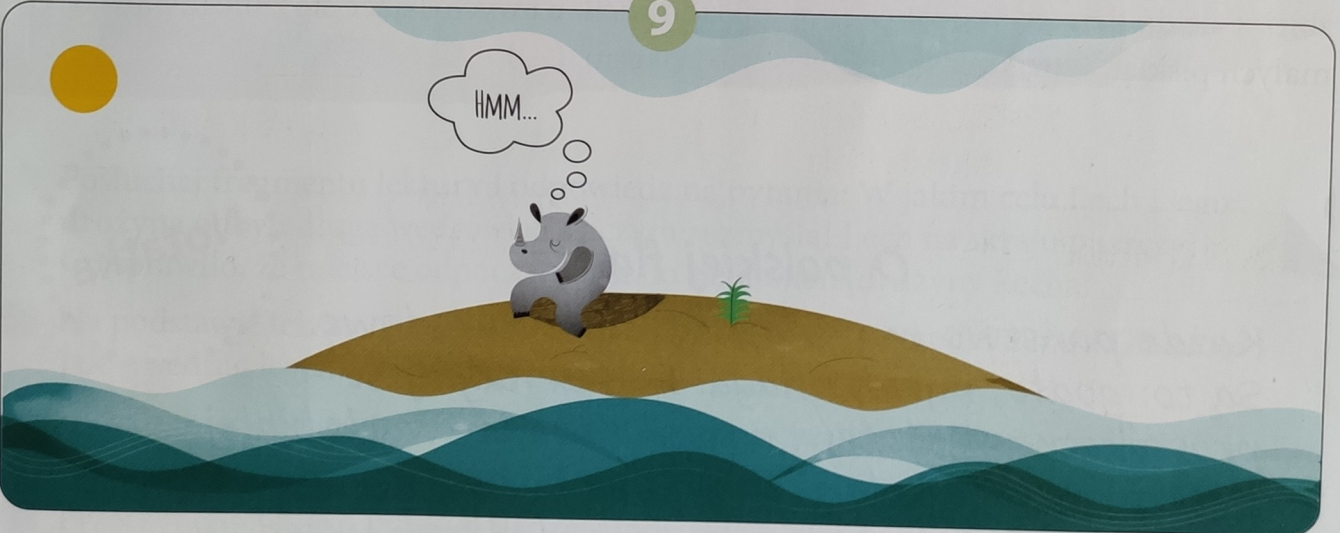
CO SIĘ DZIEJE?!

8



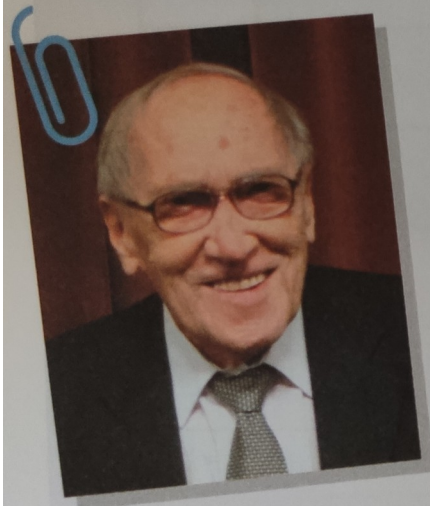
NOSOROŻCU, TEGO JUŻ ZA WIELE!

9



HMM...

- 3 Zastanów się i powiedz, jak można pocieszyć nosorożca.
- 4 Czy zdarza ci się czuć smutek? Co wtedy robisz? Porozmawiajcie o tym w klasie.



Profesor **Leszek Kołakowski** zajmował się głównie filozofią, czyli dziedziną wiedzy mającą na celu lepsze poznanie problemów ludzi i zrozumienie świata. Książkę „Kto z was chciałby rozweselić pechowego nosorożca?” napisał dla córki – Agnieszki. Pan profesor uważał, że nie warto skarżyć się na życie, trzeba umieć godzić się ze sobą i ze światem, podziwiać jego piękno oraz... mieć przyjaciół.

Autor:

Tytuł:

Proszę przeczytać komiks, opowiedzieć, co się wydarzyło a następnie wykonać ćwiczenia – karty ćwiczeń str. 7 ćw. 1 i str.8 ćw. 3 i 4.

Odpowiedz na pytania – ustnie, ale pełnym zdaniem:

Dlaczego nosorożec był smutny?

Nosorożec był smutny ponieważ

Czy to zmartwienie było nosorożcowi potrzebne?

Uważam że

Kto chciał mu pomóc?

Nosorożcowi chciał pomóc

Czy ta pomoc była dla nosorożca dobra?

Pomoc wróbla

Dlaczego inne nosorożce nie miały takich zmartwień?

Nosorożce

Czy marzenie nosorożca było możliwe do spełnienia?

Marzenie nosorożca

Przeczytaj lub poproś rodzica o przeczytanie

Bajka filozoficzna, napisana dla córki autora przekonuje o tym, że często uczymy się na własnych błędach. Raz odnosimy sukces, innym razem przeżywamy porażkę. Warto pamiętać, że wiele zależy od osób, które mądrze przekazują nam swoją wiedzę i doświadczenie, przestrzegają, wskazują drogę. Miejcie marzenia, ale uczcie się tego, co jest w zasięgu waszych możliwości. Rozwijajcie talenty i zainteresowania.

Miejcie marzenia możliwe do spełnienia!!!